

Malcziszka – EKT Gdynia

Malcziszka z Leningrada
Zajechał awtam Łada
Na trotuarie stanął pried taboj
Wyczułaś pismo nosem
Dłatego drżącym głosem
Szepnęłaś ułybajas' moj gieroj
Miał lekko skośne głazy
Lecz prezent ci się marzył
Złote kalco, szampanskoje i tort
Ty miałaś diesjat złotych
Myślałaś tylko o tym
Jak pojedziecie w miestie gdzieś w kurort

Gdyś na rynku samowary pradawała
W głowie szumiał ci łagodnie Tichyj Don
Paciemu tiepier ty grustna moja mała
Da swidanija, dwier adkrytyj, paszła won

Skazał, szto Donałd Buble
Kosztuje tam dwa ruble
Perłowych szminek kupił trzysta sztuk
Gdy kuszał drugie danie
W podrzędny m riestaranie
To ty kryształy załatwiałaś mu
On mówił: "Zuch diewoczka"
I na tym koniec, toczka
Więc czemu do hotelu poszłaś z nim
Leżałaś na krawacie
On zrobił po herbatie
Czy wciąż myślałaś że uwidisz Krym

Twój Sieriożka zaporozców nie rozdaje
Ja Ciebie lublu - ci też nie powie on
Nie dla ciebie śpiewa Muslim Magomajew
Da swidanija, dwier adkrytyj, paszła won

Ja nie znam się na cenach
Lecz aparatu smiena
Nie umiałbym zamienić na Penthouse
Mów jeśli chcesz idioto
Lecz mimo to paliota
Nie oddałbym za bluzkę z Mickey Mouse

Ja nie będę twym Jurijem Gagarinem
I nie powiem Walentina ty maja
Już od dziecka nie przepadam za Leninem
Da swidanija, dwier adkrytyj, won paszła
Gdy praszczaju usłyszałaś od Sieriożki
To ci serce biło jak kremłowski dzwon
Teraz tęsknisz jak czastuszki do garmoszki
Da swidanija, dwier adkrytyj, paszła won



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych